

Anna Tarwacka

Godne zapamiętania noty i nagany cenzorskie znalezione w dawnych dokumentach. Aulus Gellius, Noce Attyckie 4,12. Tekst - tłumaczenie - komentarz

Zeszyty Prawnicze 13/3, 243-246

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TŁUMACZENIA

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

GODNE ZAPAMIĘTANIA NOTY I NAGANY CENZORSKIE
ZNALEZIONE W DAWNYCH DOKUMENTACH
AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 4,12
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy działalności cenzorów związanej z ich pieczęcią nad dobrymi obyczajami (*regimen morum*). Gellius opisał dwa powody zastosowania noty cenzorskiej. Pierwszy z nich mógł się dotyczyć każdego obywatela, który dopuścił się zaniedbania upraw, natomiast drugi miał zastosowanie jedynie w przypadku ekwitów otrzymujących konia od państwa (*equites equo publico*), którzy w sposób niedostateczny troszczyli się o powierzone im zwierzę.

AULI GELLII *NOCTES ATTICAE* 4,12
NOTAE ET ANIMADVERSIONES CENSORIAE IN VETERIBUS
MONUMENTIS REPERTAE MEMORIA DIGNAE

1. Si quis agrum suum passus fuerat sordescere eumque indiligerter curabat ac neque araverat neque purgaverat, sive quis arborem suam vineamque habuerat derelictui, non id sine poena fuit, sed erat opus censorium, censoresque aerarium faciebant. 2. Item, quis eques Romanus equum habere gracilentum aut parum nitidum visus erat, „inpolitiae” notabatur; id verbum significat, quasi tu dicas „incuriae”. 3. Cuius rei utriusque auctoritates sunt, et M. Cato id saepenumero adtestatus est.

AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 4,12
GODNE ZAPAMIĘTANIA NOTY I NAGANY CENZORSKIE
ZNALEZIONE W DAWNYCH DOKUMENTACH

1. Jeśli ktoś dopuścił, żeby jego pole leżało ugorem i nie dość troskliwie o nie dbał oraz ani go nie uprawiał, ani nie odprawiał rytuałów oczyszczających, albo też jeśli ktoś porzucił swoje drzewo lub winorośl, nie pozostawało to bezkarne, lecz należało do obowiązków cenzorskich i cenzorzy przenosili [winnego] do grona *aerarii*. 2. Podobnie, jeśli wydawało się, że rzymski ekwita ma wychudłego lub niezbyt zadbanego konia, podlegał nocie z powodu „inpolitia”, które to słowo znaczy tyle co „zaniedbanie”. 3. Oba te przypadki są poświadczone i Marek Katon często dawał temu świadectwo.

KOMENTARZ

Poszukiwania przeprowadzane w bibliotece zaowocowały odnalezieniem przez Gelliusa dokumentów potwierdzających zastosowanie noty cenzorskiej w przypadkach, które wydały się antykwaryście interesujące.

Poza terminem *nota*, w tytule pojawiło się też równoznaczne określenie – *animadversio*. Obydwa odnosiły się do stosowanej przez cenzorów kary, mieszczącej się w obszarze kontroli obyczajów, czyli *regimen morum*. Uznając zachowanie obywatela za sprzeczne z obyczajami przodków, cenzor mógł zastosować notę, zapisując jej powód na liście w formie *subscriptio*. Skutkiem kary była utrata dobrego imienia (*ignominia*; por. Cic., *De rep.* 4,6), a także – w zależności od statusu – skreślenie z listy senatorów, usunięcie z centurii jeźdźców lub przeniesienie z *tribus* wiejskiej do miejskiej i wpisanie na listę *aerarii*, co wiązało się z koniecznością płacenia podatku (por. Ps.-Ascon. p. 103 Orelli).

W pierwszej kolejności Gellius zajął się przypadkami zaniedbań (*ensorium probrum* – por. Plin. Mai. 18,3,11) związanymi z uprawą roli. Aby nie narazić się na notę, należało pole uprawiać oraz rytualnie oczyszczać, dokonując *lustratio* (por. Cat., *De agr.* 141; Ovid., *Fast.* 1,669), a także dbać o drzewa i winorośl. Trzeba też było zachować proporcje między zabudowaniami a terenami uprawnymi tak, aby mieć gdzie przechowywać zbiory. Naganny wydał się cenzorom przypadek Lukullusa, w którego posiadłości było więcej terenu do zamiatania, niż do zaorania (Plin. Mai. 18,7,32). Karą za zaniedbania związane z uprawami było przeniesienie do grona *aerarii*.

Dalej podał Gellius przypadek zastosowania noty wobec ekwity z powodu *inpolitia*, czyli braku staranności, jak wynika z tekstu, w opiece nad koniem. Festus (95 L., s.v. *inpolitias*) podał, że cenzorzy karali ekwitę za *inpolitia* odebraniem *aes hordearium*, czyli pieniędzy przeznaczonych na żywienie konia. Wydaje się zatem, że jeździec zwykle nie był w tym wypadku usuwany ze swojej centurii.

Gellius (4,20,11) pisał jednak także o przypadku przeniesienia do grona *aerarii* ekwity, który – sam bardzo zadbany – prowadził straszliwie wychudzonego konia. Tak surowa sankcja była jednak wynikiem

bezczelnej odpowiedzi jeźdźca, który – zapytany o powód takiej dysproporcji – stwierdził, że dba sam o siebie, podczas gdy koniem zajmuje się marny niewolnik. Cenzorzy ukarali go zatem nie tylko za *inpolitia*, ale i za naruszenie godności urzędu.

Ekwita powinien także spełniać fizyczne wymogi konieczne do służby w centurii jeźdźców. Zbyttnia otyłość powodowała wykluczenie go z tej formacji, ale nie skutkowało to utratą dobrego imienia. W przypadku jednak, gdy ekwita zbyt kownym trybem życia doprowadził się do rażącej nadwagi, a przy tym miał jeszcze inne zaniedbania na sumieniu, cenzor mógł go ukarać *ignominia* (por. Gell. 6,22).

Gellius podkreślił, że te powody stosowania noty cenzorskiej znajdują potwierdzenie w dokumentach, a więc miał zapewne dostęp do archiwów. Na pewno przestudiował też dostępne źródła dotyczące cenzury Katona ze 184 roku p.n.e. i na jego poglądy w tej materii się powoływał (por. też Gell. 6,22).